

Sygn. akt IV KO 111/21

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonej **A. B.**,  
na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w K.  
z dnia 31 maja 2021 r. o odmowie wszczęcia śledztwa,  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 września 2021 r.,  
wniosku Sądu Rejonowego w O.  
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu  
zawartego w postanowieniu z dnia 3 sierpnia 2021 r., II Kp [...],  
na podstawie art. 37 k.p.k.

### **p o s t a n o w i ł**

**wniosek uwzględnić i sprawę przekazać do rozpoznania  
Sądowi Rejonowemu w K..**

### UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2021 r. Sąd Rejonowy w O. wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Sprawa dotyczy zażalenia na postanowienie Prokuratury Rejonowej w K. z dnia 31 maja 2021 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie o przestępstwa z art. 235 k.k., art. 236 k.k., art. 233 k.k. i art. 234 k.k., których mieli dopuścić się pracownicy wydziału cywilnego Sądu Rejonowego w O. wobec sędziego Sądu Rejonowego w O. A. B., w postępowaniu prowadzonym przed zastępcą rzecznika odpowiedzialności dyscyplinarnej przy Sądzie Okręgowym w K.

w sprawie o sygn. I SD [...] oraz w postępowaniu o sygn. IV P [...] Sądu Rejonowego w O..

Uzasadniając potrzebę przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu Sąd Rejonowy w O. stwierdził, że „konieczność przeprowadzenia przez każdego z sędziów Sądu Rejonowego w O. oceny działalności i funkcjonowania macierzystej jednostki i podejmowanych przez pracowników tego sądu zachowań, w kontekście ich zgodności z prawem, może w odczuciu społecznym wywoływać uzasadnione przekonanie o stronnictwie lub braku obiektywizmu osób rozpoznających zażalenie”.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Inicjatywa Sądu Rejonowego w O. zasługiwała na uwzględnienie i sprawę należało przekazać do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Tytułem uwagi o charakterze wstępnym należy przypomnieć, że orzecznictwo Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że zastosowanie art. 37 k.p.k. uzasadniają takie konkretne sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie - chociażby mylne - o braku warunków do rozpoznania w danym sądzie sprawy w sposób obiektywny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2007 r., II KO 36/07, SIP «Lex» nr 282245). W podobnym duchu, choć w nieco inny sposób, wypowiedziała się najwyższa instancja sądowa choćby w postanowieniach Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995 nr 9-10, poz. 68, str. 83; z dnia 17 maja 2006 r., II KO 27/06, SIP «Lex» nr 186944).

Wprawdzie w judykaturze najwyższej instancji sądowej przyjmuje się, że „fakt urzędowej znajomości sędziów, prokuratorów lub innych osób występujących przed sądem (adwokaci, biegli, tłumacze) nie może stanowić o istnieniu uzasadnionej obawy co do braku bezstronności orzekających w sprawie sędziów” (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2016 r., sygn. IV KO 25/16, SIP «Legalis» nr 1441470), to nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku ujawnienia się tego typu okoliczności zastosowanie właściwości z delegacji z uwagi na względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości (art. 37

k.p.k.) nie będzie wchodziło w rachubę. Każdorazowo decyzja o przekazaniu sprawy według właściwości innemu sądowi równorzędnemu wynikająca z potrzeby uniknięcia uszczerbku dla dobra wymiaru sprawiedliwości musi uwzględniać indywidualny układ sprawy. To właśnie konkretne okoliczności sprawy determinują potrzebę ewentualnego odstąpienia do zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Sąd Najwyższy przyjmował w niektórych układach faktycznych, że zastosowanie właściwości delegacyjnej uzasadnia sytuacja, w której oskarżony jest prokuratorem pełniącym służbę na terenie właściwości miejscowej sądu, przed którym zawisła sprawa, utrzymuje z sędziami kontakty służbowe i towarzyskie, a w sprawie jako świadkowie mają być przesłuchani pracownicy sądu, w tym jego prezes (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2020 r., sygn. IV KO 117/20, SIP «Legalis» nr 2494526) jak również, że jeżeli stroną procesu jest sędzia, pracownik sądu lub członek ich najbliższej rodziny – ten sąd nie powinien orzekać w sprawie (patrz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2020 r., sygn. IV KO 120/20, SIP «Legalis» nr 2571185).

Szczególne okoliczności niniejszej sprawy uzasadniają jednak skorzystanie z instytucji właściwości delegacyjnej i przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie przepisu art. 37 k.p.k. z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, które mogłoby doznać uszczerbku, gdyby zażalenie pełnomocnika pokrzywdzonej A. B. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. z dnia 31 maja 2021 r. o odmowie wszczęcia śledztwa rozpoznał Sąd Rejonowy w O., jako sąd właściwy miejscowo (art. 31 k.p.k.). Podnoszone przez sąd wnioskujący okoliczności występujące na tle niniejszej sprawy przekonują, że rację ma sąd występujący z inicjatywą przekazania sprawy do rozpoznania przez inny sąd równorzędny, gdy twierdzi, że w odczuciu społecznym mogą powstać uzasadnione wątpliwości co do obiektywizmu przy rozpoznaniu zażalenia w Sądzie Rejonowym w O.. Genezą niniejszej sprawy jest wszczęcie przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w K. postępowania dyscyplinarnego w sprawie popełnienia przez sędziego A. B. prawie 20 przewinień służbowych (*k. 339-358, t. II* akt sygn. PR3 Ds. [...]). Podstawą wszczęcia ww. postępowania dyscyplinarnego były m.in. dokumenty w postaci wydruków z programu „S.”, zawierających zrzuty ekranów spraw z referatu sędzi A. B. i

opatrzenie ich zapiskami ze stosownymi adnotacjami przez kierownika wydziału cywilnego Sądu Rejonowego w O. oraz zeznania pracowników wydziału cywilnego tegoż sądu. W konsekwencji sędzia A. B. złożyła zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstw z art. 235 k.k., art. 236 k.k., art. 233 k.k. i art. 234 k.k., których mieli dopuścić się pracownicy wydziału cywilnego Sądu Rejonowego w O.. W sprawie jest zatem widoczny konflikt pomiędzy pracownikami wydziału cywilnego Sądu Rejonowego w O. oraz mającą status pokrzywdzonej w niniejszej sprawie sędzią pełniącą służbę w tym sądzie A. B..

W polu widzenia najwyższej instancji sądowej znalazły się także inne okoliczności. Mianowicie Sąd Rejonowy w O. jest małą jednostką systemu sądów powszechnych pod względem obsady etatowej. Według informacji na dzień 22 września 2021 r., pochodzącej ze strony internetowej ww. sądu rejonowego, obsadzonych jest w nim łącznie jedynie 9 etatów orzeczniczych (6 etatów sędziowskich – w tym 2 w wydziałach karnych, 1 etat asesorski oraz 2 etaty referendarskie). Może to nasuwać uzasadnione wątpliwości co do możliwości zachowania obiektywizmu orzekania przy zachowaniu właściwości miejscowej danego sądu, jeśli sprawa dotyczy sędziego pełniącego służbę w tym sądzie. W odbiorze zewnętrznym może wówczas rzeczywiście powstać (mające racjonalne podstawy, choć nie zawsze obiektywnie słuszne) wrażenie, że fakt pełnienia służby w niewielkim etatowo sądzie prowadzi do powstania pewnej zażyłości zawodowej pomiędzy sędziami pełniącymi służbę w danej jednostce na skutek codziennych, intensywnych kontaktów zawodowych, to zaś z kolei rzutuje na kwestię możliwości zachowania przez sąd obiektywizmu przy rozpoznaniu sprawy, w której stroną jest sędzia pełniący służbę w tym właśnie sądzie.

Mając na uwadze wskazane powyżej okoliczności, uwzględniono przedmiotowy wniosek i przekazano sprawę zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonej A. B. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. z dnia 31 maja 2021 r. o odmowie wszczęcia śledztwa, do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu (Sąd Rejonowy w K.). Dokonując wyboru innego sądu równorzędnego, któremu sprawę przekazano do rozpoznania w ramach instytucji właściwości z delegacji by w odczuciu społecznym nie powstało wrażenie braku obiektywizmu przy rozpoznawaniu tej sprawy Sąd Najwyższy kierował się w

pierwszej kolejności tym, aby sąd ten był położony jak najbliżej sądu właściwego terytorialnie do rozpoznania przedmiotowego zażalenia z uwagi na uczestników sprawy (strony, świadków). Jednostką sądownictwa powszechnego, położoną najbliżej Sądu Rejonowego w O. jest Sąd Rejonowy w O. (oddalony o 17 km). Z uwagi jednak na fakt, że część zawiadomienia A. B. o popełnieniu przestępstw przez pracowników wydziału cywilnego Sądu Rejonowego w O. dotyczy postępowania o sygn. IV P [...] (prowadzonego z powództwa M. S. – pracownika Sądu Rejonowego w O., współpracującego przy obsłudze referatu sędzi A. B., także składającemu zeznania w sprawie sędzi - przeciwko temuż sądowi o uchylenie kary porządkowej), toczącego się przed Sądem Rejonowym w O., okoliczność ta mogłaby również wywoływać w odbiorze społecznym wrażenie braku obiektywizmu tego sądu przy rozpoznawaniu zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonej. Z tych samych względów niecelowe – zdaniem Sądu Najwyższego – było przekazanie niniejszej sprawy do Sądu Rejonowego w Sandomierzu (oddalonego o 30 km). W aktach sprawy o sygn. PR3 Ds. [...] (*k. 103, t. I*) znajduje się bowiem informacja, że przed rozpoczęciem pracy w Sądzie Rejonowym w O., sędzia A. B. orzekała właśnie w Sądzie Rejonowym w S.. Aby zatem zminimalizować wątpliwości co do obiektywizmu sądu orzekającego w sprawie zażalenia pełnomocnika A. B., zasadnym było przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego w K., który znajduje się (zaraz po ww. sądach rejonowych) w odległości najbliższej do sądu wnioskującego (dzieli je odległość ok. 60 km).

Mając powyższe względy na uwadze, Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak w sentencji postanowienia.